

Wyrok z dnia 10 września 1999 r.

II UKN 93/99

Sąd Najwyższy w ramach kontroli kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 233 § 1 KPC przez sąd drugiej instancji nie ustala faktów, lecz ocenia, czy sąd ten nie przekroczył granic swobody osądu sędziowskiego.

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Teresa Romer (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 września 1999 r. sprawy z wniosku Włodzimierza T. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 października 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację; zasądził na rzecz pełnomocnika - adwokat Ewy S. od Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego z urzędu.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 23 sierpnia 1995 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w W., odmówił Włodzimierzowi T. prawa do renty inwalidzkiej z uwagi na fakt, iż inwalidztwo powstało po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia.

W odwołaniu od decyzji wnioskodawca domagał się zmiany decyzji i przyznania prawa do renty inwalidzkiej, podnosząc iż zaprzestał płacenia składek na ubezpieczenie społeczne z dniem 31 sierpnia 1985 r., z uwagi na trudną sytuację materialną.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jej oddalenie odwołania. Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił odwołanie wnioskodawcy. Zdaniem Sądu, który oparł się przy wydaniu orzeczenia na opiniach biegłych sądowych, inwalidztwo skar-

żącego powstało w listopadzie 1990 r., a zatem po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia.

Włodzimirz T. zaskarżył powyższy wyrok apelacją, wnosząc o przyznanie prawa do renty i uznania, iż inwalidztwo jego powstało w dacie 7 lipca 1986 r.

Wyrokiem z dnia 6 października 1998 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił apelację wnioskodawcy z uwagi na niespełnienie wszystkich warunków wynikających z treści art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), gdyż inwalidztwo jego powstało po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia. Sąd Apelacyjny, w oparciu o opinie biegłych sądowych, nie znalazł podstaw do uznania, iż inwalidztwo wnioskodawcy powstało w lipcu 1986 r.

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) oraz naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 KPC. W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych pełnomocnik skarżącego stwierdził, iż w materiale dowodowym znajdującym się w aktach sprawy istnieją poważne rozbieżności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu Najwyższego przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny ocena dowodów dokonana została w sposób wszechstronny i zupełny oraz mieściła się w granicach wyznaczonych przez art. 233 § 1 KPC. Zarzut kasacji, iż przepis ten został naruszony nie znajduje podstaw. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym nie jest bowiem ani uprawniony, ani zobowiązany do ponownego oceniania materiału dowodowego na podstawie i w granicach wyznaczonych przez art. 233 § 1 KPC. Jego zadaniem nie jest bowiem ustalanie faktów, lecz jedynie kontrolowanie prawidłowości zastosowania przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego i prawa procesowego. Nie dokonując oceny przewidzianej w tym przepisie sprawdza on jedynie, czy sąd drugiej instancji, przeprowadzając ocenę wiarygodności i mocy dowodów, nie przekroczył ram swobody osądu sędziowskiego.

Biorąc pod rozwagę powyższe, Sąd drugiej instancji prawidłowo ustalił datę powstania inwalidztwa, uznając, iż nastąpiło ono po upływie 18 miesięcy od ustania

zatrudnienia. Z tego też względu uznanie przez Sąd, że wnioskodawca nie spełnia warunków przewidzianych w treści art. 32 ustawy o z.e.p., było zgodne z prawem.

=====